

Psalm 150: Doksologia końcowa

Alleluja.

- 1 Chwalcie Boga w Jego świątyni, Gdzie
chwalcie Go na wzniosłym Jego nieboskłonie!
- 2 Chwalcie Go za potężne Jego czyny, Dlaczego
chwalcie Go za wielką Jego potęgę!
- 3 Chwalcie Go dźwiękiem rogu, Jak i kto
chwalcie Go na harfie i cytrze!
- 4 Chwalcie Go bębniem i tańcem,
chwalcie Go na strunach i flecie!
- 5 Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych,
chwalcie Go na cymbałach brzęczących:
Wszystko, co żyje, niech chwali Pana!
Alleluja.

Psalm jest radosnym hymnem, idealnym zwieńczeniem całego Psalterza, księgi chwały, pieśni, liturgii Izraela²³.

Tekst jest zadziwiająco prosty i przejrzysty. Musimy tylko dać się ponieść wezwaniu, by chwalić Pana. Rytm psalmu wyznacza słowo alleluja – zestawienie dwóch hebrajskich słów, które oznaczają właśnie „chwalcie Jahwe”. Dwa widoczne „alleluja” zamykają litanie dziesięciu zdań rozkazujących, które polecają „chwalcie Boga” (po hebrajsku „hallelu-jah”). Niczym trwająca bez końca muzyka i śpiew, wydają się one nigdy nie milnąć, podobnie jak sławne Alleluja w *Mesjaszu* Händla. Oddawanie chwały Bogu staje się swoistym oddechem duszy, która nie zna spoczynku. A.J. Heschel pisze: „Jest to jedna z form wdzięczności, którą wyrażamy jako ludzie: zdolność szczerego

²³ Por. komentarz Jana Pawła II w katechezie śródoowej z 26 lutego 2003 roku.

zachwytu, oddawania chwały. Wyraża ją trafnie zdanie, które rabbi Akiba wypowiedział do swoich uczniów: «Jedna pieśń codziennie, jedna pieśń na każdy dzień»²⁴.

W psalmie możemy wyróżnić trzy momenty, które są także trzema częściami utworu. Na początku, w pierwszych dwóch wersach spojrzenie skierowane jest na Boga, Jego świątynię i Jego potęgę. W następnych wersach – będących przejściem do drugiego momentu – do oddawania chwały przyłącza się orkiestra świątyni syjońskiej, która towarzyszy śpiewowi²⁵ i tańcowi²⁶ sakralnemu. I wreszcie w ostatnim wersie psalmu, który stanowi trzeci moment (w. 5c), pojawia się wszechświat, który symbolizuje zwrot „wszystko, co żyje”.

Pierwszym miejscem, w którym rozbrzmiewa muzyka i modlitwa jest świątynia. Hebrajski oryginał mówi o sakralnej („świętej”), czystej i transcendentnej przestrzeni, w której przebywa Bóg. Jest to zatem odniesienie do niebieskiego i rajskiego widnokładu, gdzie – jak opisuje Księga Apokalipsy – sprawowana jest odwieczna i doskonała liturgia Baranka (Ap 5,6-14). Misterium Boga jest obszarem światła i radości, idealną scenerią dla przyjęcia świętych do pełnej komunii. Nie bez powodu starożytne greckie tłumaczenie Septuaginty

²⁴ A.J. Heschel, *Chi è l'uomo*, Mondadori, Milano 1971, s. 198.

²⁵ Śpiew zawsze był elementem, do którego przywiązywano uwagę w liturgii, zarówno dawnej jak i współczesnej. Przypomnijmy, że z okazji setnej rocznicy opublikowania *motu proprio* Piusa X o muzyce [*Tra le sollecitudini* – o muzyce i śpiewie kościelnym – 22 XI 1903 – przyp. tłum.], Jan Paweł II wydał w grudniu 2003 roku „cyrograf” (dokument pisany ręcznie) o muzyce w liturgii, by potwierdzić jej ważną funkcję, którą powinna przyjmować w chrześcijańskim śpiewie, por. „Testimoni” z 15 marca 2004, s. 17.

²⁶ Na temat wartości tańca, por. E. Bartolini, *Come sono belli i passi... La danza nella tradizione ebraica*, Ancora, Milano 2000.

i łacińskie tłumaczenie Wulgaty słowo „świątynia” zastępowało słowem „święci”: „Chwalcie Boga pośród Jego świętych”.

Pomiędzy ziemią a niebem tworzy się jakby kanał komunikacji, w którym spotykają się dzieła Boże i pochwalny śpiew wiernych. Liturgia łączy obydwie sanktuaria, świątynię ziemską, nieskończone niebo, Boga i człowieka, czas i wieczność.

Z nieba myśl kieruje się ku ziemi, kiedy jest mowa o „cudach” dokonanych przez Boga, które objawiają Jego „niezmierzoną wielkość”. Cuda są dokonaniem Boga zarówno w stworzeniu, jak i w dziele zbawienia. Można przeczytać nawiązujące do tego Ps 19 i 104.

W ostatnim wierszu psalmu jest mowa o „żywych”, albo dokładniej, jak mówi tekst hebrajski: o „każdym stworzeniu, które oddycha”. Życie całego stworzenia staje się hymnem pochwalnym na cześć Stwórcy. Każdy nasz oddech oznacza również samoświadomość, świadomość i wolność. Ten oddech wydaje się o wiele bardziej wymownym i podsumowującym określeniem niż mówiły pozostałe psalmy: Bóg został wysławiony jako Pan historii i Stwórca świata, wspomóżenie słabych, ubogich, opatrność dla ludzi i gwarancja życia. Teraz, coraz mocniejszym głosem, który chce przedłużyć ziemską liturgię aż połączy się z liturgią niebieską, czytamy ten hymn – uroczyste zamknięcie całego Psalterza.

Pierwsze dwa „chwalcie Boga” wskazują, gdzie należy wysławiać Boga: w ziemskim sanktuarium, miejscu Jego ukazania się wśród ludu, ale także na nieboskłonie, Jego stałej siedzibie. Kolejne dwa wersy wyjaśniają powód chwały: za Jego czyny w historii (= cuda) rozumiane jako przejaw Boga oraz za Jego wielkość, czyli dlatego, że Bóg jest Bogiem. Dalej następuje kolejnych sześć „chwal-

cie Boga", wydobywanych z różnych instrumentów muzycznych. Poszczególnymi instrumentami posługiwały się określone grupy, dlatego możemy przypuszczać, kto zostaje zaproszony do wysławiania chwały Boga:

- trąba lub róg (instrument narodowy, długi i zagięty na końcu, służył do zwoływania ludu) – grali na nim kapłani (por. Joz 6,4);

- harfa i cytra (rodzaj liry, na której grało się palcami i za pomocą plektronu²⁷) – były to instrumenty lewitów, współpracujących z kapłanami (por. 2Krn 5,12);

- bębny (proste tamburyny przygrywające do tańca), flety i cymbały (podobne do naszych tale-rzy) – były to instrumenty używane głównie przez lud (por. Sdz 11,34).

Na końcu nie tylko Żydzi, ale wszyscy żyjący zostają zaproszeni do przyłączenia się do hymnu chwały, by nikt nie został wykluczony i mógł wołać „alleluja”.

W psalmie zbiegają się ze sobą różne całości: cały wszechświat jest wezwany do głoszenia chwały; w tym chórze uczestniczą wszyscy ludzie posługując się wszystkim dostępnymi instrumentami, które tworzą całą orkiestrę; i wreszcie nie tylko ludzie, ale wszystkie inne żyjące stworzenia biorą udział w tej uroczystej i powszechnej liturgii chwały.

Z lektury psalmu wywodzi się praktyczna sugestia, którą przedstawia papież Jan Paweł II w swojej katechezie: „Trzeba zatem odkryć i stale przeżywać piękno modlitwy oraz liturgii. Należy modlić się do Boga nie tylko wypowiadając poprawne formuły teologiczne, ale również w sposób piękny i godny. [...] Tak więc najwspanialszą muzyką jest

²⁷ Płytką (potocznie zwana kostką, piórkiem) służącą do szarpania strun instrumentów strunowych [przyp. tłum.].

ta, która płynie z naszych serc. Tę właśnie harmonię Bóg pragnie słyszeć w naszej liturgii²⁸.

W rękopisach hebrajskich zawierających werse-ty Psalmu 150 znajdujemy często *Menorah*, siedmioramienny świecznik umieszczony w świątyni jerozolimskiej. Te rękopisy sugerują piękną interpretację psalmu, prawdziwego „amen” w modlitwie naszych starszych braci: cały człowiek oraz wszystkie instrumenty i formy muzyczne, jakie wymyślił jego geniusz, wszystko co żyje wezwane jest, by płonąć niczym *Menorah* wobec Świętego Świętych w nieustannej modlitwie chwały i dziękczynienia.

Psalm pobudza współczesnego człowieka do tego, by pielegnował w sobie zdolność głoszenia chwały. To prawda, że w odróżnieniu od dziękczynienia, chwała jest spontaniczna; jednak gdy porzucimy wprawianie się w niej, ryzykujemy zubożenie tego, co wielkim stopniu wyraża naszego ducha. Jezus naucza, byśmy praktykowali modlitwę chwały: „W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł: «Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie»” (Łk 10,21). Naśladować Jezusa, my, chrześcijanie, głosimy chwałę Ojca; jednak potrafimy posiąść nie tyle jerozolimską świątynię, co Chrystusa – świątynię Ojca i mistyczne miejsce naszej chwały: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże Wszechmogący, w jedności Ducha Świętego, wszelka cześć i chwała przez wszystkie wieki wieków”.

Skupmy się na zaproszeniu św. Augustyna, Ojca Kościoła Zachodu, który komentuje przykazanie chwały, alleluja: „Co znaczy alleluja? Chwał-

²⁸ Jan Paweł II, katecheza śródowa z 26 lutego 2003 roku, paragrafy 3 i 5.

cie Boga... Skoro po zmartwychwstaniu Pana ta chwała została w Kościele pomnożona, oznacza to, że po naszym zmartwychwstaniu będziemy ją głosić nieustannie. Tak więc, najdrożsi, chwalmy Pana: powtarzajmy alleluja. Ukażmy w tych dniach wielkanocnego czasu dzień, który się nie skończy, przyspieszmy kroku na drodze do wiecznego mieszkania... Śpiewajmy alleluja, tak jak mają zwyczaj śpiewać wędrowcy pocieszając się w trudnościach; śpiewaj i idź naprzód”.

Posłuchajmy też głosu św. Jana Chryzostoma, Ojca Kościoła Wschodniego: „Prorok zgromadził mieszkańców nieba, potem ludzi wszystkich czasów i wreszcie wszystkie instrumenty muzyczne. Nieustanne wysławienie Boga jest naszym poświęceniem, naszym darem, naszą najszlachetniejszą posługą, która odtwarza życie aniołów”.

Na przykładzie dwóch psalmów podkreśliliśmy mocno ugruntowane przekonanie wszystkich, że psalmy są doskonałą modlitwą Izraela, Chrystusa i Kościoła. Przekonamy się o tym dodatkowo, kiedy zastosujemy się do mądrego zalecenia Dietricha Bonhoeffera: „Staraliśmy się dokonać szybkiego przeglądu Psalterza, by nauczyć się lepiej modlić niektórymi psalmami. Nietrudno byłoby połączyć te wszystkie psalmy z *Ojcze nasz*. Wystarczyłoby skorygować drobne szczegóły w całości naszych rozważań. Jednak jedyną rzeczą, która teraz ma znaczenie jest to, byśmy na nowo – w wierze i miłości – rozpoczęli modlić się psalmami w imię naszego Pana, Jezusa Chrystusa”²⁹.

²⁹ D. Bonhoeffer, *Pregare i Salmi con Cristo*, Queriniana, Brescia 1969, s. 113.

Zakończenie: psalmy pomagają nam stać się poetami

Nie możemy modlić się psalmami nie stając się w jakimś stopniu poetami. Psalmy są wyzwaniem dla naszego kultu wydajności i naszej technokratycznej mentalności: wzbudzają w nas odwagę do zmierzenia się z poezją literatury, która różni się od współczesnej, ale jest pełna uniwersalnych i nieprzemijających wartości.

Powinniśmy rozsmakować się w obrazach i symbolach tej poezji, bo pomagają nam one rozpoznać tajemnicę i obecność Boga. Symbol jest w poezji „uprzywilejowanym sposobem wyrażenia spotkania człowieka z Bogiem, który przychodzi do niego; a doprowadziwszy człowieka do tajemnicy zanurza się z nim w ciszy” (X. Léon Dufour).

Modlitwa psalmami nie jest przeznaczona dla ludzi o wyjątkowej ogładzie czy osób wyrafinowanych. Jest ona darem i propozycją dla każdego, kto zdecyduje się rozejrzeć wokół siebie z większym spokojem, zadziwieniem, samotnością, która jest bogata i gotowa do nawiązania relacji, unikając pustych ucieczek, a przede wszystkim z konkretną chęcią rozpoznania Kogoś i życia dla niego. Przeczytajmy myśl św. Ambrożego:

Cóż na świecie piękniejszego od psalmu? [...]

Psalm jest błogosławieństwem narodu,

wysławieniem Boga,

pochwalnym hymnem ludu, powszechną pochwałą,

hymnem wszechświata, głosem Kościoła,

rozśpiewanym wyznaniem wiary,

pełną szacunku czcią,

radością wyzwolenia,

krzykiem szczęśliwości.

Łagodzi gniew, oddala niepokój, osusza łzy.

Broni w nocy, naucza w dzień, osłania tarczą w bojaźni,
jest uczcią w świętości, obrazem spokoju,
dowodem pokoju i zgody...
Z brzaskiem dnia rozbrzmiewa głos psalmu,
Głosem psalmu odpowiada zachodzące słońce³⁰.

³⁰ *Commento al Salmo 1,9*, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum (dalej CSEL) 64, 7.

III

Między ziemią a niebem: modlitwa *Ojcze nasz*

(Mt 6,9-13)

*Ojcze nasz*¹ jest modlitwą w całym tego słowa znaczeniu, bo jest jedyną, której nauczył nas

¹ Bibliografia jest bardzo liczna. Wśród pisarzy starożytnych wspomnijmy: św. Augustyn, *Sermones* 56-59, PL 38, 377-402; św. Cyprjan, *De oratione dominica*, CCL 3, 2, 87-137; Grzegorz z Nisy, *De dominica oratione*, PG 44, 1120-1193; Tertulian, *De oratione*, CCL 1, 1, 255-274. Wśród autorów współczesnych: G. Basadonna, *In terra come in cielo. Brevi considerazioni sul padre nostro*, Paoline, Milano 1993; O. Clément – B. Standaert, *Pregare il Padre nostro*, Qipajon, Comunita di Bose 1988; O. Cullmann, *La prière dans le Nouveau Testament*, Cerf, Paris 1995, s. 77-127; V. De Paolis, *La preghiera del discepolo*, Ancora, Milano 1991; C. Di Sante, *Il Padre nostro. L'esperienza di Dio nella tradizione ebraico-cristiana*, Cittadella, Assisi 1995; R. Fabris, *Padre nostro, preghiera dentro la vita*, Borla, Roma 1984; B. Young, *The Jewish Background to the Lord's Prayer*, Austin 1984; M. Ledrus, *Il Padre nostro, preghiera evangelica*, Borla, Roma 1981; J.B. Lotz, *Il Padre nostro oggi*, Paoline, Roma, 1979; M. Luter, *Il Padre nostro spiegato ai semplici laici*, Claudiana, Torino 1982; A. Maggi, *Padre dei poveri. Introduzione e commento delle Beatitudini e del Padre nostro di Matteo*, vol. 1: *Le Beatitudini*, Cittadella, Assisi 1995; B. Maggioni, *Padre nostro*, Vita e Pensiero, Milano 1995; C.M. Martini, *Padre nostro*, w: *Dialogo*, Milano 2002; R. Menichelli, *Quando pregate dite: Padre nostro...*, EDB, Bologna 1994; A. Pronzato, *Ojcze nasz. Modlitwa dzieci Bożych*, Wydawnictwo Księży Marianów; F. Santosuosso, *Il padre nostro e la sua giustizia. Lettura moderna di un laico*, Borla, Roma 1987; R. Schnackenburg, *Tutto*

bezpośrednio sam Jezus. Pozostawił nam cenną formę modlitwy, a także o wiele więcej – „siatkę” pozwalającą zweryfikować zarys naszych prośb. Przypomina o tym św. Augustyn:

Ktokolwiek zaś modli się słowami, które nie mają związku z ową ewangeliczną modlitwą, tego modlitwa, choć dopuszczalna, z pewnością jest cielesna².

Modlitwa *Ojcze nasz* mieści w sobie tak cenne i bogate przesłanie, że można ją uważać za streszczenie całej Ewangelii³. Dlatego jest fundamentalnym dziełem w katechizmach. Luter komentuje ją w *Dużym i Małym Katechizmie*; znajdziemy ją oczywiście w *Rzymskim Katechizmie*, opracowanym na zlecenie Soboru Trydenckiego (1588). Również w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* (znany KKK z 1992, który powstał z inicjatywy Jana Pawła II) modlitwa ta zajmuje istotne miejsce jako wątek sprzyjający rozwojowi głoszenia wiary⁴.

Ojcze nasz wyznacza fundamentalny etap w formowaniu się chrześcijanina: katechumen nie jest jeszcze dopuszczony do odmawiania tej modlitwy, ale gdy stanie się dzieckiem Bożym poprzez chrzest, zostaje wezwany do głośnego odmówienia modlitwy dzieci, które wzywają Boga jako Ojca,

è possibile a chi crede, Paideia, Brescia 1989; H. Schurmann, *Padre nostro, la preghiera del Signore*, Jaca Book, Milano 1982; R. Scognamiglio, *Il Padre nostro nell'esegesi dei Padri*, Edizioni S. Lorenzo, Reggio Emilia 1993; P. Stefani, *Il padre nostro*, Marietti, Genova 1991; L. Tosiani, *Padre nostro. Commento biblico-pastorale*, Franciscanum, Roma 2003; H.J. Venetz, *Il Padre nostro. La preghiera di una creazione affitta*, Queriniana, Brescia 1991.

² List św. Augustyna do Proby – LG tom IV: Wtorek XXIX zw., s. 326-327; Czwartek XXIX zw., s. 333-334.

³ „Breviarium totius Evangelii” (Tertulian, *De oratione dominica* 1, 6 PL 1, 1153).

⁴ W szczególności n. 2777-2802.

Πάτερ ἡμῶν ὁ ἐν τοῖς οὐρανοῖς
Ojcze nasz, któryś jest w niebie

ἀγιασθήτω τὸ ὄνομά σου·
Święć się imię Twoje

ἐλθέτω ἡ βασιλεία σου·
Przyjdź królestwo Twoje

γενηθήτω τὸ θέλημά σου, ὡς ἐν οὐρανῷ καὶ ἐπὶ τῆς γῆς·
Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi

τὸν ἄρτον ἡμῶν τὸν ἐπιούσιον δός ἡμῖν σήμερον·
Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj

καὶ ἄφες ἡμῖν τὰ ὀφειλήματα ἡμῶν,
I odpuść nam nasze winy,

ὡς καὶ ἡμεῖς ἀφίεμεν τοῖς ὀφειλέταις ἡμῶν·
jako i my odpuszczamy naszym winowajcom

καὶ μὴ εἰσενέγκῃς ἡμᾶς εἰς πειρασμόν,
I nie wódź nas na pokuszenie

ἀλλὰ ρύσαι ἡμᾶς ἀπὸ τοῦ πονηροῦ.
Ale nas zbaw ode złego.

wchodząc w ten sposób w komunię eucharystyczną⁵. W celebracji eucharystycznej *Ojcze nasz* zaj-

⁵ *Ojcze nasz* można odszukać także w *Didaché*, chrześcijańskim piśmie z I wieku: „Okolo 75 roku tekst *Ojcze nasz* stawał się jedną z modlitw, których nauczał cały Kościół, a ściślej rzecz biorąc, jak można wnioskować z układu tematów w *Didaché* (1-6: dwie drogi; 7: chrzest; 8: post i *Ojcze nasz*; 9: wieczerza), była ona częścią katechezy udzielanej po chrzcie” (J. Jeremias, *Teologia del Nuovo Testamento*, I, Paideia, Brescia 1976, s. 224).

muje uprzywilejowane miejsce, stając się wspólną modlitwą zgromadzenia.

Ojcze nasz jest paradygmatyczną modlitwą chrześcijańskiego ekumenizmu w obliczu afektywnego i efektywnego zjednoczenia wszystkich wierzących w Chrystusie, a w perspektywie całej ludzkości jako jednej Bożej rodziny.

W Liturgii Godzin *Ojcze nasz* zamyka modlitwę Jutrzni i Nieszporów: w ten sposób modlący się Kościół uznaje Boga jako Pana przestrzeni i czasu, jako Pana historii, historii zbawienia.

Z pozoru jest to zwięzła, trochę syntetyczna, niemal ogólnikowa modlitwa, ponieważ mogliby ją odmawiać wyznawcy każdej religii, a jednak „przypomina filary wielkiej katedry, które są sztywne, ale podtrzymują ogromny budynek”⁶.

Mimo całego swojego znaczenia, modlitwa *Ojcze nasz* jest dość ubogo reprezentowana w rejestrze muzycznym i ikonograficznym. Powodem tego może być brak struktury narracyjnej, którą może się natomiast pochwalić hymn *Ave Maria*, ze sceną odnoszącą się do Zwiastowania. Również pod względem muzycznym nie poświęcono jej tak wiele uwagi, co innym częściom Mszy, jak *Gloria* czy *Credo*. Być może dlatego, że aż do reformy liturgicznej Soboru Watykańskiego II, *Ojcze nasz* głośno odmawiał tylko celebrans, a zgromadzenie kończyło modlitwę po łacinie: „*Sed libera nos a malo* – Ale nas zbaw ode złego”.

Modlitwa *Ojcze nasz* jest nam bardzo bliska, bo uczymy się jej na pamięć we wczesnym dzieciństwie. Towarzyszy nam jako cenny kompan w podróży przez całe życie. Mimo że jest bardzo znana, warto ponownie wziąć do ręki jej tekst i poświęcić chwilę na jego rozważenie. Głębsze zrozumienie może zaowocować bardziej świadomą i szczerą modlitwą.

⁶ C.M. Martini, *Padre nostro*, In Dialogo, Mediolan 2002, s. 11.

Kontekst i porównanie

Św. Mateusz umieszcza modlitwę *Ojcze nasz* w środku Kazania na Górze (Mt 5-7), będącą jakby katalizatorem uwagi czytelnika. Obok błogosławieństw jest zasłużenie najsłynniejszym fragmentem całego Kazania.

Avinu shebashamayim
Pater Noster qui es in caelis:

yitkadesh shimcha,
sanctificétur Nomen Tuum;

tavo malchutecha,
advéniat Regnum Tuum;

yease retsoncha kebashamayim ken ba'aretz.
fíat volúntas Tua, sicut in caelo, et in terra.

Et lechem chukenu ten lanu hayom,
Panem nostrum cotidiánum da nobis hódie;

uslach lanu al chataeinu,
et dimítte nobis débíta nostra,

kefi shesolchim gam anachnu lachot'im lanu.
sicut et nos dimittimus debitóribus nostris;

Veal tevienu lijdei nisajon
et ne nos indúcas in tentatiónem;

ki im chaltzenu min hara.
sed líbera nos a Malo.

Mateusz przekazuje słowa Jezusa w kontekście trzech sugestii – jałmużny, modlitwy, postu.

Doceniane już przez Żydów, znajdują oddźwięk w chrześcijańskiej wspólnotce⁷. Formuła przyjęta przez św. Mateusza zawiera siedem prośb. Tę samą modlitwę, z pewnymi zmianami, można znaleźć u św. Łukasza (11,2-4): ma ona krótszą formę, która mieści tylko cztery prośby⁸, składa się z 38 greckich słów w porównaniu z 58 u Mateusza. Także kontekst jest nieco inny, ponieważ to uczniowie proszą o wzór modlitwy podobny do tego, który Jan przekazał swoim naśladowcom. Badacze nie są jednomyślni w objaśnieniach tych różnic.

Co do pochodzenia samej formuły, nie brakuje autorów, którzy uważają, że jest ona kalką judaistycznych modlitw, takich jak *Kadisz* i *Modlitwa osiemnastu błogosławieństw*⁹. Rzeczywiście, znaj-

⁷ Są to również trzy z pięciu filarów religii islamskiej: wyznanie wiary w jedynego Boga i Mahometa, jego proroka, modlitwa pięć razy dziennie, post, jałmużna, pielgrzymka do Mekki.

⁸ Inwokację stanowi tylko słowo „Ojcze” (bez „nasz, który jesteś w niebie”), brakuje zarówno trzeciej: „bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi”, jak i końcowej prośby: „ale nas zbaw ode Złego”. Dla zestawienia synoptycznego, również z *Didaché*, por. hasło *The Lord's Prayer*, w: *The Anchor Bible Dictionary*, IV, kol. 357; Encyklopedia biblijna, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, s. 775.

⁹ *Kadisz* (od hebrajskiego rdzenia *qdš* = uświęcenie) jest jedną z nielicznych modlitw w języku aramejskim wywodzącą się ze starożytnego judaizmu (modlitwa była zwykle po hebrajsku), odmawiana na zakończenie kazania, wygłaszanego w języku aramejskim [por. David H. Stern, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio” Warszawa 2004, s. 410 – przyp. tłum.]. Oto tekst:

*Niech będzie wywyższone i uświęcone Jego wielkie Imię,
na świecie, który On stworzył według Swego postanowienia
i niech nastąpi Jego królowanie za naszego życia i za naszych dni
i za życia całego domu Izraela
prędko, w krótkim czasie. I mówmy: Amen.
Niech Jego wielkie imię będzie błogosławione na wieki wieków
uwielbione, wysławiane, wywyższone, wychwalane
ukazane w mocy, wyniesione i pochwalone imię Świętego,
Błogosławiony On*